

Nr 119.

Niedziela.

D. 20. Maja.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Jan Seklucan; wydanie czterech ewangelistów 1551.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Xiąże Meklenburski zwiedza codziennie o sobliwości i okolice naszej stolicy. Onegdaj znajdował się w Teatrze Narodowym, a wczoraj, był dla niego danym bal u JW. Senatora Nowosilców.

Ogłoszono tu prospekt na wydanie Dzieł Poetycznych H. Chylińskiego, w 4 tomach. W pierwszych trzech tomach będą umieszczone 7. trajedji oryginalnych wierszem, 4. Komedji oryginalnych wierszem, 2. trajedje tłumaczone wierszem, i jedna Komedia Opera oryginalna prozą z śpiewaniem. Czwarty Tom zawierać będzie wybór poezji i prozy, tak oryginalnych jako i przekładów ze znanych i szacowanych Autorów. Przy końcu Lipca r. b. ogłosi się, kiedy to dzieło całkowicie wyjdzie z pod prasy. Prenumerata na wszystkie 4 tomy

kosztuje złotych 24. z których tylko połowa płaci się przy wzięciu biletu, a reszta przy odebraniu dwóch pierwszych tomów. Przyjmują prenumeratę: Autor mieszkający w Kaliszu; w Warszawie Drukarnia Łątkiewicza, i Redakcja Kurjera; po Województwach JJ.WW. Prezesi Komisjów Wojewódzkich.

Dziś w Czerniakowie, bardzo wiele znajdowało się gości.

Dziewczyń dziesięć latnią, a na swój wiek niezmiernie otyłą, widzieć można codziennie w pałacu Teperowskim przy ulicy miodowej. Osoba płaci złoty jeden.

Pierwszy raz grana onegdaj w Teatrze Nar: komedia *Umarli żywi*, bardzo ubawiła Publiczność.

Czynią już przysposobienia pod Powązkami, do uregulowania obozu, w którym przez lato załoga stolicy ma przebywać.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Włochy.

Odebrane w Neapolu na dniu 24. Kwietnia wiadomości z Sycylii, zapewniają: iż spokojność na tejże wyspie w zupełności już przywróconą została. Kardynał *Gravina*, któremu Król Rządy Sycylii zlecił, czuwa gorliwie nad utrzymaniem pokoju. Ostatnim wyrokiem swoim, ogłosił: iż wszystkie urządzenia i prawa, przeciwko tajnym towarzystwom postanowione, wracają do dawnej mocy.

Również spokojność panuje w Neapolu. Jeszcze tylko w Apulji i Kalabrii, jak pisze Gazeta Medjolańska, odzywają się zwyczajne bandy rozbójnicze, od których nigdy ta okolica wolną nie była. Aby je więc do szczytu wykorzenić, wysłano w tym celu, dwa lekkie oddziały wojsk Austriackich. Pierwszy

pod dowództwem Jenerała *Villata*, przeznaczony do Apulji, posąpił już do *Foggia*; a drugi, który pod dowództwem Jenerała *Geppert*, do Kalabrii wyruszył, w kroczył podług ostatnich doniesień, do Potenza. Jeden z bandytów, niejaki *Negriss*, zgromadziwszy znaczną liczbę zbiegów, ośmielił się w *S. Bartolommeo*, kolory węglarskie wywiesić; ale za zbliżeniem się wojsk Austrjackich; rozproszyła się banda

DA.

W samym Neapolu, zdarzył się w dniach ostatnich przykry wypadek. Oficer Austrjacki, uderzył rzeźnika, który mu nie dość prędko żywności dostarczył; rozjadrżany rzeźnik dobył noża, przebił nim serce Austrjacka i uciekł.

GH.

Z upadkiem rewolucji, ustały wszystkie dzienniki w Neapolu. Jedna tylko Gazeta urzędowa Królestwa Obojga Sycylii, w całym Państwie istnieje: wszystkie nawet zagraniczne dzienniki i wszelkie pisma polityczne są w kraju zabronionemi.

GB.

Dzienniki Niemieckie, przytaczają dziś zdanie Woltera o Neapolitanach, zawarte w dziele tego wielkiego pisarza: o obyczajach

i ducha Narodów. Oto jest co do słowa: „Neapolitanie, od niepamiętnych czasów słaby i niespokojny Naród; niezdolny do rządzenia sobą; ani obiać sobie Króla, ani scierpieć władzy tego, który rządził, niesposobny; zawsze byli własnością każdego, co się z wojskiem do nich zbliżył.”

Król Neapolitański, bawił jeszcze dnia 28. Kwietnia w Rzymie, i dopiero w pierwszej połowie miesiąca Maja, miał tę stolicę opuścić.

W państwie Papiezkiem, równie jak wcałych Wioszech północnych, dawna spokojność przywróconą została. We Florencii, od chwili odkrytego spisku, zostaje pod najciślejszą obserwacją Xiążę *Borghese* i cała familja Bonapartego. W Turynie i w całym Piemontcie, duchowieństwo odprawia modły na podziękowanie Niebu, za przywrócenie dawnego rządu. W Genuj, uniwersytet dotychczas nie jest otwartym. Pomiedzy wojskami Austrjackiemi, które przeciw Piemontczykom walczyły, wyliczają dzienniki 4,000. żołnierzy Parmezańskich, których Xiężna Parmy w posiłku dostarczyła.

GH.

DONIESIENIA.

W domu przy ulicy Krakowskiej przedmieście pod Nrem 369 znajdują się do sprzedania z wolnej ręki, cztery konie maści gnia-dej, anglezowane, z zupełną zaprzęgą angielską; kocz terażniejszej mody mało używany, różne srebra próby 14. i 13. w części roboty francuzkiej, jako to: waza, rądelki, polmiski, blaty, łyżki do rozdawania, stołowe i grabki: życzący takowe nabyć, do zarządcy powyższego domu raczą się zgłosić.

Są także w tymże domu pokoje do wynajęcia. —

Gdy dotąd wiele osób o Łazienkach przy ulicy Rybaki, obok mostowej sytuowanych, z wiadomionemi nie są; mam zaszczyt oświadczyć, że przy czystej wodzie która z koryta wisły do Łazienek, ziemnemi rurami jest sprowadzana; inne wygody, równie jak gdzie indziej, za staraniem właściciela Prześ. Publiczność znajdzie.

Warszawa dnia 18. Maja 1821. roku.

Pewny Jegomość mieszkający pod Nr. 2914. w Domu Ciemskiego przy moście, wyjeżdża w przeciagu dni 6. do Szlaska górnego przez Wrocław: kto by sobie życzyłjechać do wód w Landeku, Rajnec i. t. d. i miejsce w powozie wygodnym na osob. 3. i